



Sygn. akt I USKP 117/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania W. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.

o zasiłek chorobowy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 29 czerwca 2022 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie

z dnia 5 grudnia 2019 r., sygn. akt VII Ua 75/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w
Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w C., decyzją z dnia 1 czerwca 2018 r., odmówił ubezpieczonemu (odwołującemu się) W. C. prawa do zasiłku

chorobowego za okres od 20 stycznia 2018 r. do 1 lutego 2018 r. Ubezpieczony w odwołaniu od tej decyzji wniósł przyznanie mu prawa zasiłku chorobowego za sporny okres oraz zasądzenie kosztów postępowania. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jej oddalenie.

Sąd Rejonowy dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie, wyrokiem z 11 kwietnia 2019 r., IV U 882/18/N, zmienił decyzję ZUS w ten sposób, że przyznał odwołującemu się prawo do zasiłku chorobowego za okres od 20 stycznia 2018 r. do 1 lutego 2018 r. oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. na rzecz odwołującego się zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony był prezesem zarządu E. S.A. z siedzibą w O., zatrudnionym przez spółkę również jako prezes w oparciu o umowę o pracę. Równolegle prowadził jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą "T." w O..

Od dnia 20 stycznia 2018 r. do 1 lutego 2018 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim.

Od kilku lat gmina [...] prowadziła negocjacje z E. S.A. z siedzibą w O. dotyczące działki stanowiącej drogę dojazdową i będącą istotnym elementem funkcjonowania miasta. W styczniu 2018 r. podmiot remontujący i modernizujący kładkę łączącą południową i północną część O. zgłosił, że musi ona zostać zamknięta dla pieszych celem wykonania dalszych prac. Kładka przebiega nad torami a jej wyłączenie z ruchu powodowało znaczne wydłużenie drogi do placówek oświatowych i zakładów pracy oraz wymagało pokonania przez dzieci strzeżonego przejazdu kolejowego ze szlabanem. Władzom miasta zależało na jak najszybszym zapewnieniu alternatywnego przejścia. Nalegały w związku z tym, aby spotkania odbyły się jak najszybciej w terminach 29 stycznia i 31 stycznia 2018 r. Ze strony Gminy [...] były też naciski, aby umowę dotyczącą drogi dojazdowej podpisał osobiście W. C.. Na zawarcie porozumienia była duża presja społeczna i nawet opóźnienie o tydzień jej podpisania stanowiłoby problem. W dniach 29 i 31 stycznia 2018 r. odwołujący się wziął udział w spotkaniach z przedstawicielami Urzędu Miasta i Gminy w [...] mających za cel zawarcie przez Gminę ze spółką porozumienia w sprawie udostępnienia mieszkańcom Gminy przejścia przez teren spółki między osiedlem południowym a centrum miasta. Spotkanie pracowników

urzędu Gminy z ubezpieczonym odbyło się ponownie 31 stycznia 2018 r. w pomieszczeniach E. i trwało 5 minut. Doszło na nim wyłącznie do podpisania umowy dotyczącej przejścia a urzędnicy przekazali list z podziękowaniem od burmistrza.

Działalność ubezpieczonego zarejestrowana pod nazwa "T." polega na wynajmie hal i pomieszczeń. Nie są prowadzone bieżące czynności. Są wynajęte hale i tylko co jakiś czas należy kupić materiały i paliwo oraz okresowo wystawić faktury. Na stanie przedsiębiorstwa są samochody wynajęte E.. Faktury za wynajem zawsze wystawia i sporządza księgowy. W podatkowej księdze przychodów i rozchodów przedsiębiorstwa "T." w rubryce "wartość sprzedanych towarów i usług" wykazana została pod datą 1 lutego 2018 r. wartość 10.000 zł tytułem wynajmu hali przy ul. [...] w O. przez O. spółka cywilna. Fakturę wystawił dla odwołującego się księgowy. W dniu 30 stycznia 2018 r. w M. dokonywane były zakupy - rzeczy biurowe np. papier itp. m.in. dla firmy "T.". Nie wykonywał ich osobiście ubezpieczony, lecz jego synowie, na prośbę ojca. Każdy z członków rodziny odwołującego się posiada własne przedsiębiorstwa i to zazwyczaj synowie ubezpieczonego robią dla wszystkich firm zbiorcze zakupy w postaci papieru, tonerów, chemii gospodarczej. W okresie od 20 stycznia do 1 lutego 2018 r. ubezpieczony nie tankował samochodów.

Sąd Rejonowy ocenił, że stan faktyczny sprawy potwierdza brak podstaw uzasadniających decyzję o odmowie przyznania ubezpieczonemu zasiłku chorobowego za okres od 20 stycznia 2018 r. do 1 lutego 2018 r. Sąd wywiódł, że 29 i 31 stycznia 2018 r. odwołujący się uczestniczył w dwóch spotkaniach z gminą [...] i podpisał umowę, która miała na celu uregulowanie korzystania przez mieszkańców gminy z drogi biegnącej przez teren spółki E. w O., jednak aktywność odwołującego się w opisanym zakresie należy oceniać na podstawie wszystkich ujawnionych okoliczności. Sąd Rejonowy stwierdził, że orzecznictwo sądowe nie uznaje aktywności zawodowej sporadycznej, wymuszonej okolicznościami za wykonywanie "pracy zarobkowej" w znaczeniu użytym w art. 17 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 1133 ze zm.; dalej także jako ustawa zasiłkowa) oraz że zostały spełnione przesłanki tego

przepisu ustawy, gdyż zachowanie ubezpieczonego miało charakter incydentalny. W ocenie Sądu pierwszej instancji, podpisanie 31 stycznia 2018 r. umowy z gminą [...] i uprzednie przeprowadzenie 29 stycznia 2018 r. półgodzinnych negocjacji zmierzających do jej zawarcia było istotne dla funkcjonowania mieszkańców O. i niewątpliwie wymuszone wyjątkowymi okolicznościami, jakimi był remont kładki. Sąd podkreślił, że ze strony Gminy były naciski, aby odwołujący się zawarł osobiście umowę, co spowodowało, że uznał on, że musi stawić się osobiście na spotkania, w czasie których prowadzone były negocjacje i podpisana została umowa. Sąd uznał również, że organ rentowy nie wykazał, aby adnotacje z datą 1 lutego 2018 r. dokonane w księdze przychodów i rozchodów prowadzonej w związku z prowadzoną przez pozwanego działalnością gospodarczą potwierdzały, że ubezpieczony osobiście dokonał zakupów w sklepie oraz sprzedawał towary i usługi za 10.000 złotych. Według Sądu, ubezpieczony wykazał miarodajnymi dowodami, że zakupów nie on dokonał, lecz jego syn. W odniesieniu natomiast do kwoty 10.000 zł uiszczonej przez O. spółka cywilna, Sąd Rejonowy stwierdził, że zgodnie z dowodami jest to należność za wynajem hali przy ul. [...] w O., z umowy zawartej nie 1 lutego 2018 r., ale znacznie wcześniej. W okresie niezdolności do pracy odwołujący nie musiał więc podejmować jakichkolwiek czynności w celu uzyskania należności, gdyż zrealizował je jedynie księgowy wystawiający fakturę. W konkluzji ocen Sąd pierwszej instancji uznał, że zgromadzony materiał dowodowy potwierdza, że w okresie niezdolności do pracy, którego dotyczy ta sprawa, odwołujący się nie wykonywał pracy zarobkowej, prowadząc przedsiębiorstwo "T.", zaś "praca" wykonywana jako prezes zarządu E. na spotkaniach z urzędnikami gminy miała charakter incydentu wymuszonego okolicznościami, co nie może prowadzić do utraty prawa do zasiłku chorobowego. Sąd Rejonowy stwierdził, że brak jest również podstaw do uznania, że w okresie niezdolności do pracy odwołujący się wykorzystywał zwolnienie lekarskie niezgodnie z jego celem. Ubezpieczonemu przysługiwało więc prawo do zasiłku chorobowego za okres od 20 stycznia do 1 lutego 2018 r., gdyż nie zostały spełnione przesłanki z art. 17 ustawy zasiłkowej.

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2019 r., VII Ua 75/19, Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie oddalił apelację organu rentowego. Sąd

Okręgowy uznał, że objęta odwołaniem decyzja organu rentowego i wniesiona przez tę stronę apelacja oparte zostały na ocenie organu rentowego, że skonkretyzowane w decyzji dwa zdarzenia, w których ubezpieczony uczestniczył w oznaczonych w decyzji datach jako prezes zarządu spółki prawa handlowego, zatrudniony przez tę spółkę również na podstawie umowy o pracę oraz dwa wpisy w podatkowej księdze przychodów i rozchodów prowadzonej dla ubezpieczonego w związku z jego z działalnością gospodarczą prowadzoną przez odwołującego poza spółką, były wykonywaniem przez odwołującego pracy zarobkowej i czynnościami, które uzasadniają uznanie, że odwołujący się wykorzystywał zwolnienie lekarskie od pracy z powodu choroby niezgodnie z celem jego udzielenia. Okoliczności te - zdaniem Sądu drugiej instancji - nie mają jednak cech określonych w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Z faktów ustalonych przez Sąd pierwszej instancji wynika, że półgodzinna w dniu 29 stycznia 2018 r. i kilkunastominutowa w dniu 31 stycznia 2018 r. aktywność wnioskodawcy w charakterze prezesa zarządu spółki, którą organ rentowy zakwalifikował jako wykonywanie pracy zarobkowej w znaczeniu z art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, nie została podjęta w celu uzyskania przez odwołującego zarobku w czasie niezdolności do pracy trwającej z powodu choroby obok zasiłku chorobowego, z perspektywą otrzymania osobistych korzyści majątkowych lub minimalizacji - w wyniku osobistego wykonywania czynności - kosztów funkcjonowania spółki, której był prezesem, ale z inicjatywy urzędników olkuskiego magistratu, w poczuciu realizacji obowiązku społecznego. Żaden element materiału z akt nie potwierdza, że wnioskodawca w okresie niezdolności do pracy orzeczonej na okres od 20 stycznia do 1 lutego 2018 r. zarządzał na bieżąco sprawami spółki, mimo że uczestniczył incydentalnie w podejmowaniu za spółkę niezwiązanych z bezpośrednim celem jej działalności decyzji zastrzeżonych dla niego jako jedynego organu zdolnego do reprezentacji spółki. Dowody potwierdzają ocenę Sądu pierwszej instancji, że było to podejmowanie czynności pozostających w pewnym związku z realizacją interesów spółki, ale nie ukierunkowanych na osiągnięcie osobistych korzyści majątkowych. Podejmowanie decyzji w tym zakresie nie było więc wykonywaniem przez ubezpieczonego pracy zarobkowej rozumianej jako podejmowanie czynności mieszczących się w zakresie obowiązków pracowniczych ani w przedmiocie prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej. Nie było to

również przypadek nieodpłatnego wykonywania czynności zarządczych oraz kapitałowego zaangażowania. Sugestia apelującego organu rentowego, że ustalenia umowne z Gminą potencjalnie przyczyniały się do ewentualnego zwiększenia korzyści majątkowych ubezpieczonego, nie jest wystarczające do stwierdzenia, że ubezpieczony w okresie niezdolności do pracy podejmował pracę zarobkową w warunkach uzasadniających zastosowanie art. 17 ustawy zasiłkowej. Jego czynności w charakterze reprezentanta spółki - z punktu widzenia regulacji z art. 17 ustawy zasiłkowej - należy traktować analogicznie jak podejmowanie w okresie niezdolności do pracy wymuszonych okolicznościami decyzji spoza przedmiotu działalności gospodarczej nastawionej na zysk.

W odniesieniu natomiast do ustaleń organu rentowego, że w księgach podatkowych prowadzonych w związku z zarejestrowaną przez odwołującego działalnością gospodarczą prowadzoną jednoosobowo dokonane zostały w okresie objętym zaświadczeniem o niezdolności do pracy trwającej od 20 stycznia 2018 r. do 21 lutego 2018 r. dwa wpisy o przychodach i wydatkach z tytułu kupna-sprzedaży towarów lub usług, Sąd Okręgowy potwierdził ocenę Sądu pierwszej instancji, że materiał dowodowy dowodzi jednoznacznie wiarygodności wyjaśnień odwołującego się, że wpisy te nie są konsekwencją jego osobistej aktywności w okresie objętym niezdolnością do pracy, ale są konsekwencją ziszczenia się w czasie tej niezdolności skutków umów zawartych wcześniej lub aktywności innych osób (księgowego, który wystawił najemcy fakturę oraz członka rodziny ubezpieczonego, który dokonał zakupów wpisanych następnie w koszty działalności pozwanego). Fakty tego rodzaju nie uzasadniają zastosowania art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, nawet jeśli aktywność tych osób nie miała potwierdzenia w formie pisemnego umocowania lub przyczyniła się do uzyskania przez ubezpieczonego w dalszym okresie osobistych korzyści o charakterze majątkowym z zarejestrowanej przez niego działalności. Zdarzenia tego rodzaju należy z punktu widzenia art. 17 ustawy zasiłkowej traktować analogicznie, jak mające miejsce w okresie niezdolności do pracy skutki decyzji o inwestycjach, założeniu lokaty czy wynajęciu lokalu mieszkalnego, podjętych przed okresem niezdolności, jakiej dotyczy art. 17 ustawy zasiłkowej.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie wniósł organ rentowy, zaskarżając ten wyrok w całości. Skargę kasacyjną oparto na podstawach:

- 1) naruszenia prawa materialnego: art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej: (-) przez uznanie, że nie są spełnione przesłanki uzasadniające zastosowanie tego przepisu i orzeczenie utraty prawa do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia lekarskiego od dnia 20 stycznia 2018 r. do dnia 1 lutego 2018 r., mimo że (w kontekście zarzutu naruszenia przepisów postępowania) aktywność ubezpieczonego w okresie orzeczonej niezdolności do pracy stanowiła stałą praktykę kierowania swoją firmą w okresie wielomiesięcznej niezdolności do pracy i odpowiadała obecnemu zakresowi prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą "T.", polegającej na odpłatnym udostępnianiu nieruchomości gruntowych i budynkowych; (-) przez uznanie, że wykazana w sprawie aktywność ubezpieczonego, zmierzająca obiektywnie do uzyskania przez niego zarobku, wykonywana w czasie zatrudnienia pracowniczego na stanowisku prezesa zarządu E. S.A. oraz w ramach działalności gospodarczej pod nazwą "T.", nie daje podstaw do uznania wystąpienia przesłanek do pozbawienia ubezpieczonego prawa do zasiłku chorobowego, co pozostaje w sprzeczności z ukształtowaną linią orzecniczą sądów (np. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2012 r., II UK 186/11, LEX nr 1216851; z 5 października 2005 r., I UK 44/05, OSNP 2006 nr 17-18, poz. 279; z 15 czerwca 2007 r., II UK 223/06, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 231; LEX/el. 2008, z glosą A. Rzeteckiej-Gil; postanowienie Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2016 r., III UK 82/15, LEX nr 2152430);
- 2) naruszenia przepisów prawa procesowego: art. 228 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie przy orzekaniu w sprawie faktów znanych sądowi z urzędu, mających istotne znaczenie w sprawie, a mianowicie postępowań sądowych toczących się równoległe z udziałem W. C. jako ubezpieczonego zarówno przed Sądem Okręgowym w Krakowie, jak i przed Sądem Rejonowym dla Krakowa-Nowej Huty w sprawach o wyłączenie z ubezpieczeń społecznych i odmowę wypłaty zasiłku chorobowego (o znacznej wartości przedmiotu sporu), za długie okresy niezdolności do pracy, gdy w tym okresie ubezpieczony był jednoosobowym członkiem zarządu (prezesem) E. S.A. w O. i pracownikiem tej spółki oraz równoległe prowadził własną jednoosobową działalność gospodarczą, a w konsekwencji brak wszechstronnego i całościowego

rozważenia zebranego materiału dowodowego, mimo podnoszonych w tym zakresie przez organ rentowy w toku postępowania zarzutów, wskazujących na naruszenie przez ubezpieczonego art. 17 ustawy zasiłkowej.

W ocenie organu rentowego doszło do naruszenia art. 17 ustawy zasiłkowej, ponieważ w okresie orzeczonej niezdolności od pracy ubezpieczony wykonywał czynności związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, a także wykorzystywał zwolnienie lekarskie w sposób sprzeczny z jego przeznaczeniem. Organ rentowy zaznaczył, że zgodnie z orzecznictwem zastosowanie art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej uzasadnia każda aktywność ludzka zmierzająca do osiągnięcia zarobku, w tym pozarolnicza działalność gospodarcza, choćby nawet polegająca na czynnościach nieobciążających w istotny sposób organizmu przedsiębiorcy i zarazem pracownika pozostającego na zwolnieniu lekarskim (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2005 r., I UK 370/04, OSNP 2005 nr 21, poz. 342). Chodzi o pracę w potocznym tego słowa znaczeniu, w tym także wykonywanie różnych czynności na podstawie różnych stosunków prawnych o charakterze cywilnoprawnym. W orzecznictwie podkreśla się również, że skoro w świetle art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej istotne jest to, aby określone czynności były w rzeczywistości wykonywane i aby ich wykonanie przyniosło ubezpieczonemu rzeczywisty dochód, to niewątpliwie chodzi o zarobek jako świadczenie wzajemne za wykonanie określonej pracy.

W ocenie skarżącego organu rentowego, Sąd pierwszej instancji, dokonując oceny zachowania ubezpieczonego przez pryzmat art. 17 ustawy zasiłkowej doszedł do błędnej konkluzji, że okoliczności podjęcia przez ubezpieczonego aktywności zawodowej motywowane poczuciem społecznego obowiązku i niejako "wymuszone" przez urzędników [...] magistratu, wyłączają przesłanki, o których mowa w art. 17 ustawy zasiłkowej. W tym zakresie ustawodawca nie przewidział bowiem jakichkolwiek wyjątków, a tym bardziej nie uzależnił możliwości wyłączenia stosowania tej regulacji prawnej od rodzaju wykonywanej pracy, czy przymiotów osobistych ubezpieczonych - ich wrażliwości społecznej, odpowiedzialności obywatelskiej itp. Takie rozumienie przywołanego przepisu stanowi w ocenie organu rentowego niedopuszczalną wykładnię, prowadzącą do absurdalnych wręcz wniosków, że każdy, kto ubiegałby się o prawo do zasiłku bądź chciałby uniknąć

obowiązku zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego z uwagi na świadczenie pracy w tym okresie, mógłby powołać się na własne poczucie odpowiedzialności lub chęć działania dla dobra innych osób (analogiczne stanowisko zajął Sąd Okręgowy w Krakowie w wyroku sygn. akt VII Ua 108/18). Ponadto z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że wspomniane negocjacje były "trudne", co oznacza, że z pewnością nie wpływały korzystnie na stan zdrowia odwołującego się, pozostającego wówczas na zwolnieniu lekarskim z powodu schorzeń i dolegliwości bólowych kręgosłupa.

Organ rentowy nadmienił także, że negocjowana przez ubezpieczonego w trakcie orzeczonej niezdolności do pracy z pracownikami Urzędu Miasta i Gminy w [...] możliwość przechodzenia przez teren E., została zamknięta po kilku dniach, o czym donosiły lokalne media. Świadczy to o tym, że społeczny cel tych negocjacji nie był jednak tak doniosły, jak stara się to wykazać odwołujący.

W odniesieniu do ustaleń związanych z prowadzeniem w okresie niezdolności do pracy jednoosobowej działalności gospodarczej w ramach firmy "T." Sąd pierwszej instancji stwierdził, że czynności zakupu na rzecz firmy, nie były dokonywane przez ubezpieczonego samodzielnie, lecz za pośrednictwem synów, którzy prowadzą własną działalność gospodarczą. Jednakże nawet, jeśli uznać te zeznania za wiarygodne, to przecież Sąd pierwszej instancji wyraźnie ustalił, że czynności te były dokonywane na prośbę odwołującego się. Aby zlecić wykonanie zakupów trzeba najpierw zorientować się, jakie są braki materiałowe w firmie i jakie jest zapotrzebowanie na te materiały. Są to typowe czynności organizacyjne i zarządcze, wykonywane w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Stanowią one przejaw realizacji zarobkowej działalności gospodarczej. Ponadto dokonane zakupy i sprzedaż usług zostały zaewidencjonowane w książce przychodów i rozchodów, prowadzonej dla działalności "T."

Organ rentowy odwołał się do zasad racjonalności, pozwalających na przyjęcie założenia, że jest faktem powszechnie znanym, iż w czasie korzystania ze zwolnienia lekarskiego w związku z czasową niezdolnością do pracy, nie można podejmować innych działań, stojących w sprzeczności z tym zwolnieniem w aspekcie medycznym, jak również wykonywać w okresie objętym zwolnieniem lekarskim pracy zarobkowej. Stoi to w sprzeczności z celem zasiłku chorobowego z

punktu widzenia medycznego i ekonomicznego, którym jest zapewnienie środków utrzymania w związku z niemożnością zarobkowania. Jeżeli ubezpieczony, przebywając na zwolnieniu lekarskim, jest w stanie podjąć pracę i uzyskiwać z tego tytułu wynagrodzenie (dochód), to nie może w tym samym czasie korzystać z zasiłku chorobowego. W ocenie organu rentowego, ubezpieczony miał świadomość, że podczas przebywania na zwolnieniu lekarskim, nie może wykonywać pracy zarobkowej, jak również podejmować innych czynności utrudniających bądź wydłużających powrót do zdrowia, a mimo to nie powstrzymał się od dokonywania czynności naruszających ten ustawowy zakaz. Takie działanie potraktować należy jako świadome wprowadzenie w błąd organu rentowego, ustalającego prawo i wypłacającego świadczenia związane z chorobą.

Mając na uwadze powyższe skarżący organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie, ewentualnie o uchylenie tego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy (przez oddalenie odwołania), a także o zasądzenie na rzecz skarżącego organu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona i dlatego została uwzględniona. Zarzuty co do naruszenia art. 228 § 2 k.p.c. oraz art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej okazały się uzasadnione.

1. Zgodnie z art. 228 k.p.c., fakty powszechnie znane nie wymagają dowodu. Sąd bierze je pod rozwagę nawet bez powołania się na nie przez strony (§ 1). Nie wymagają dowodu również fakty, o których informacja jest powszechnie dostępna oraz fakty znane sądowi z urzędu, jednakże sąd powinien zwrócić na nie uwagę stron (§ 2). W toku postępowania pełnomocnik organu rentowego złożył do akt sprawy pismo z 4 marca 2019 r. (k. 38-39), z którego wynikało, że w latach 2010-2018 zostało wystawionych ubezpieczonemu W. C. w związku z jego niezdolnością do pracy z powodu choroby około 20 zaświadczeń lekarskich o czasowej niezdolności do pracy. Niektóre z tych zwolnień obejmowały wiele

kolejnych miesięcy (np. od 20 maja do 9 listopada 2011 r., od 9 lutego do 8 sierpnia 2012 r., od 15 października 2012 r. do 12 kwietnia 2013 r., od 17 czerwca do 17 grudnia 2013 r., od 1 kwietnia do 28 sierpnia 2014 r., od 17 stycznia do 21 maja 2015 r. od 20 sierpnia 2015 r. do 1 lutego 2016 r., od 2 kwietnia do 29 września 2016 r., od 2 grudnia 2016 r. do 2 czerwca 2016 r., od 4 sierpnia 2017 r. do 1 lutego 2018 r.). W związku z tym Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił ubezpieczonemu z funduszu ubezpieczeń społecznych (funduszu chorobowego) w okresie od 2010 r. do 2018 r. zasiłki chorobowe w łącznej kwocie 3.865.086 złotych. Ani Sąd Rejonowy, ani Sąd Okręgowy nie odniosły się do tego dowodu z dokumentu. Nie rozważyły również argumentów organu rentowego związanych z wieloletnim wypłacaniem ubezpieczonemu świadczeń z ubezpieczenia chorobowego.

W toku postępowania organ rentowy podnosił, że w 2018 r. oraz w latach poprzednich ubezpieczony przebywał na długotrwałych (wielomiesięcznych) zwolnieniach lekarskich. Okres od 20 stycznia 2018 r. do 1 lutego 2018 r. - objęty decyzją organu rentowego stanowiącą przedmiot odwołania w obecnej sprawie - jest tylko jednym z okresów korzystania przez ubezpieczonego ze zwolnień lekarskich. W 2018 r. - według wyliczeń Wydziału Zasiłków Oddziału ZUS - ubezpieczony przebywał na zwolnieniach lekarskich łącznie 117 dni. Mimo długotrwałych okresów przebywania na zwolnieniach lekarskich i korzystania z zasiłków chorobowych ubezpieczony nie zatrudnił pracowników ani nie ustanowił w formalny sposób pełnomocników do zarządzania swoją jednoosobową działalnością gospodarczą prowadzoną pod nazwą "T.". Jednocześnie działalność ta - wynajmowanie pomieszczeń (hal) oraz wydzierżawianie samochodów - była przez niego przez cały czas prowadzona. Nie została bowiem w sposób formalny zawieszona. Oznacza to, że także w okresach choroby (długotrwałych zwolnień lekarskich) ubezpieczony osobiście zarządzał swoją jednoosobową działalnością gospodarczą, osiągając dochody z jej prowadzenia. Stawia to pod znakiem zapytania przysługiwanie mu za okresy zwolnień lekarskich zasiłku chorobowego związanego z tą działalnością. Zasiłek chorobowy w swojej istocie powinien być "odповідzią" systemu ubezpieczeń społecznych na sytuację, w której ubezpieczony nie może prowadzić działalności zarobkowej i uzyskiwać przychodów.

Ryzyko ubezpieczeniowe, które jest realizowane przez wypłatę zasiłku chorobowego, jest związane z brakiem możliwości zarobkowania w okresie niezdolności do pracy. Zasiłek chorobowy nie służy uzyskiwaniu dodatkowego dochodu obok przychodów z prowadzenia działalności gospodarczej. Jeżeli działalność gospodarcza jest prowadzona przez cały czas, w okresie kolejnych wielomiesięcznych zwolnień lekarskich - bez jej zawieszania, bez ustanowienia pełnomocnika lub zatrudnienia pracownika do jej bieżącego prowadzenia - to znaczy, że przedsiębiorca sam tę działalność prowadzi: planuje i organizuje swoje kolejne przedsięwzięcia, podejmuje określone decyzje gospodarcze, osiąga przychody, ponosi koszty i uzyskuje dochód.

Słusznie skarżący organ rentowy w skardze kasacyjnej zwraca uwagę na to, co pominął w swoich ustaleniach Sąd Okręgowy, że ubezpieczony od wielu lat (według twierdzeń organu rentowego co najmniej od 2010 r.) uczynił swoją stałą praktyką równoległe prowadzenie działalności gospodarczej (przynoszącej mu określone dochody) i pobieranie bardzo wysokich zasiłków chorobowych (które w swojej istocie powinny zastępować dochody utracone w związku z brakiem możliwości prowadzenia działalności ze względu na chorobę, a nie stanowić dodatkowego przychodu). W tym kontekście skarżący organ rentowy słusznie zarzucił, że Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę faktów znanych Sądowi z urzędu (art. 228 § 2 k.p.c.), a mianowicie o toczących się przed Sądem Okręgowym w Krakowie innych postępowań z udziałem ubezpieczonego (według twierdzeń organu rentowego co najmniej w sprawach o sygnaturach: VII U 3880/19 o niepodleganie ubezpieczeniom społecznym oraz VII U 1005/18 o odmowę rozliczenia w ciężar składek nienależnie pobranego zasiłku chorobowego w wysokości 136.147,22 złotych). Twierdzenia organu rentowego powinny być stać się przedmiotem oceny Sądu Okręgowego, skoro przed sądami toczyło się (lub nadal toczy) kilka spraw dotyczących podobnej kwestii, to jest prowadzenia przez ubezpieczonego działalności gospodarczej w czasie korzystania ze zwolnień lekarskich i pobierania zasiłków chorobowych. Sprawa ma więc zdecydowanie szerszy kontekst temporalny niż tylko okres objęty zaskarżoną decyzją organu.

Ponadto - jak podaje organ rentowy - również przed Sądem Rejonowym dla Krakowa - Nowej Huty toczyły się sprawy z udziałem ubezpieczonego, dotyczące

kolejnych okresów zasiłkowych (według twierdzeń organu rentowego pod sygnaturami: IV U 849/18/N, IV U 861/18, IV U 882/18, IV U 1050/18, IV U 1086/18, IV U 1187/18, IV U 714/19). Jeżeli sprawy te nie dotarły jeszcze do Sądu Okręgowego w Krakowie, to nie można temu Sądowi czynić zarzutu, że nie wziął ich pod uwagę z urzędu (art. 228 § 2 k.p.c.), skoro organ rentowy nie zwrócił na nie uwagi w toku postępowania, a Sąd Okręgowy mógł nie wiedzieć, że takie sprawy się toczą. Jednak to, że rozpoznawana sprawa - dotycząca zasiłku chorobowego za okres od 20 stycznia do 1 lutego 2018 r. - jest jedną z wielu spraw o zasiłek chorobowy, toczących się z udziałem ubezpieczonego, powinno było stać się przedmiotem ocen Sądu Okręgowego.

Uzasadniony okazał się tym samym kasacyjny zarzut nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy faktów znanych z urzędu, mających istotne znaczenie w sprawie, a mianowicie toczenia się równolegle innych postępowań sądowych z udziałem ubezpieczonego w sprawach o wyłączenie z ubezpieczeń społecznych i odmowę wypłaty zasiłku chorobowego (o znacznej wartości przedmiotu sporu), za długie okresy jego niezdolności do pracy. Uwzględnienie tych okoliczności mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

2. Uzasadniony okazał się również zarzut naruszenia art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Zgodnie z tym przepisem ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia. Przepis ten - stanowiący o "wykonywaniu pracy zarobkowej" w okresie niezdolności do pracy - nie jest dostosowany do prowadzenia przez ubezpieczonego jednoosobowej działalności gospodarczej (na podstawie wpisu do ewidencji), gdy nie polega ona na wykonywaniu osobiście przez ubezpieczonego czynności podobnych do świadczenia pracy w ramach stosunku pracy lub umów prawa cywilnego (i w tym znaczeniu "wykonywania pracy zarobkowej"), lecz polegających jedynie na organizowaniu i zarządzaniu przedsiębiorstwem gospodarczym, które nie wymaga osobistej, codziennej aktywności ubezpieczonego (jego osobistego codziennego wysiłku fizycznego lub umysłowego).

W stanie faktycznym ustalonym w rozpoznawanej sprawie przedmiotem decyzji organu rentowego była odmowa przyznania ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego w związku z prowadzeniem przez niego jednoosobowo działalności gospodarczej jako tytułu dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. Ubezpieczony prowadzi przedsiębiorstwo zajmujące się wydzierżawianiem spółce, której jest prezesem, pojazdów wyleasingowanych przez siebie w ramach swojej działalności gospodarczej. W związku z tego rodzaju działalnością ubezpieczony nie wykonuje na co dzień osobiście czynności porównywalnych ze świadczeniem pracy (wyleasingowanymi samochodami jeżdżą jego syn i pracownicy spółki, którzy tankują paliwo do tych pojazdów, zaś rozliczenia z kontrahentami uiszczającymi opłaty za dzierżawę pojazdów oraz z urzędem skarbowym i ZUS prowadzi biuro rachunkowe). Nie oznacza to jednak, że w czasie niezdolności do pracy ubezpieczony nie prowadzi działalności gospodarczej.

Jak wynika z poczynionych ustaleń Sądu Okręgowego, w spornym okresie objętym zaskarżoną decyzją ubezpieczony osobiście uczestniczył w negocjacjach prowadzących do podpisania umowy dotyczący udostępnienia drogi. Organ rentowy podnosi w skardze kasacyjnej, że umowa ta miała charakter odpłatny, co przekładało się na dochody ubezpieczonego. Ten sam skutek wywoływało w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wystawienie faktury za wynajem hali przy ul. [...] w O. na kwotę 10.000 zł. Ponadto w spornym okresie na prośbę ubezpieczonego zakupione zostały przez jego synów materiały biurowe. Odwołujący się co prawda nie dokonywał osobiście zakupów, jednakże zostały one wpisane w koszty jego działalności. Oznacza to, że przedsiębiorstwo ubezpieczonego funkcjonowało także wtedy, gdy on sam przebywał na zwolnieniu chorobowym. Argumentem skarżącego organu rentowego przemawiającym za prowadzeniem przez ubezpieczonego działalności gospodarczej w czasie zwolnienia lekarskiego było nie tyle dokonywanie zakupów, czy wystawienie faktury na wynajem hali, ile ujęcie ich w księdze podatkowej przychodów i rozchodów. Na gruncie Ordynacji podatkowej zarówno księgi rachunkowe, jak i podatkowe księgi przychodów i rozchodów, a także ewidencje oraz rejestry, do których prowadzenia, dla celów podatkowych, obowiązani są podatnicy, płatnicy lub inkasenci, są księgami podatkowymi (art. 3 pkt 4 tej Ordynacji). Księgom podatkowym

prowadzonym rzetelnie i w sposób niewadliwy nadana została szczególna moc dowodowa. Są one dowodem tego, co wynika z zawartych w nich zapisów (art. 193 § 1 Ordynacji podatkowej). Z kolei faktura jest dokumentem księgowym, rozliczeniowym dla celów podatkowych, ale też jednym z dowodów źródłowych, stwierdzających dokonanie danej operacji gospodarczej. Ujęcie faktur w księdze przychodów i rozchodów stanowi o (domniemanym) prowadzeniu działalności zarobkowej przez przedsiębiorcę.

W utrwalonym orzecznictwie, każda praca zarobkowa wykonywana w okresie zwolnienia lekarskiego powoduje utratę prawa do świadczeń chorobowych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 grudnia 1978 r., II URN 130/78, PiZS 1980 nr 8, s. 87; z 31 maja 1985 r., II URN 75/85, OSNC 1986 nr 3, poz. 32; z 27 czerwca 1991 r., II URN 40/91, niepublikowane; z 12 sierpnia 1998 r., II UKN 172/98, OSNAPIUS 1999 nr 16, poz. 522; z 22 listopada 2000 r., II UKN 71/00; z 19 marca 2003 r., II UK 257/02, LEX nr 1634910; z 9 czerwca 2009 r., II UK 403/08, LEX nr 523551; z 8 października 2014 r., III UK 14/14, LEX nr 1541060). Za taką pracę uważa się każdą pracę w potocznym znaczeniu tego słowa, w tym wykonywanie różnych czynności w ramach stosunków zobowiązaniowych, a także poza takimi stosunkami, w tym kontynuowanie własnej działalności gospodarczej, samozatrudnienie czy stosunek korporacyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04, OSNP 2005 nr 19, poz. 307 i powołane tam orzeczenia). Dlatego w razie wystąpienia ryzyka niezdolności do pracy lub do prowadzenia pozarolniczej działalności wskutek choroby ubezpieczony ma obowiązek powstrzymania się od wszelkich czynności wykonywanych zawodowo, ponieważ świadczenia z ubezpieczenia chorobowego mają rekompensować mu brak możliwości uzyskiwania dochodów w czasie choroby. Za niedopuszczalne uznaje się zaś pobieranie takich świadczeń (połączone z brakiem obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne za okresy choroby) w razie uzyskiwania przez ubezpieczonego dochodów z kontynuowanej działalności, nawet gdyby polegało to na wykonywaniu czynności w istotny sposób nieobciążających jego organizmu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2007 r., I UK 145/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 28; z 5 czerwca 2008 r., III UK 11/08, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 292 i z 6 lutego 2008 r., II UK 10/07, OSNP 2009 nr 9-10, poz. 123). Na tle

stosowania art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej należy więc wykluczyć każdą aktywność z zakresu prowadzonej działalności gospodarczej, skoro prawo nie wymaga zaprzestania (zawieszenia) tej działalności, ponieważ "oznaczałoby to konieczność likwidacji zakładu pracy, zwalniania pracowników z pierwszym dniem choroby i obowiązek wypłacenia im należności za okres wypowiedzenia, a po odzyskaniu zdolności do pracy, ponowne poszukiwanie i zatrudnianie odpowiednich pracowników. Nic nie wskazuje na to, by takie konsekwencje były intencją ustawodawcy" (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 maja 2009 r., II UK 359/08, OSNP 2011 nr 1-2, poz. 16; por. J.E. Drzewiecka: Pozarolnicza działalność gospodarcza jako tytuł ochrony w ubezpieczeniu społecznym, Łódź 2015, s. 327 i n.; A. Napiórkowska: Wykonywanie pracy zarobkowej w okresie czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby - nowe możliwe rozwiązania w związku z Covid-19?, Studia z Zakresu Prawa Pracy i Polityki Społecznej 2021 nr 3, s. 207).

W odniesieniu do osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą w wyroku z dnia 12 maja 2021 r., I USKP 19/21 (LEX nr 3252282) Sąd Najwyższy stwierdził, że inaczej musi być oceniana działalność gospodarcza wykonywana jednoosobowo (bez udziału osób współpracujących, pełnomocników oraz pracowników lub osób wykonujących pracę na podstawie umów cywilnoprawnych), a inaczej działalność realizowana w ramach przedsiębiorstwa, w którym poza przedsiębiorcą występują (pracują) inne osoby. Istotne jest także ustalenie, jak przedstawia się normalny zakres czynności wykonywanych przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność w czasie, gdy jest ona zdolna do prowadzenia tej działalności oraz w czasie jej niezdolności do pracy i porównanie tych aktywności. Inaczej powinna być zatem oceniana sytuacja, w której "normalne" czynności osoby prowadzącej pozarolniczą działalność ograniczają się do stricte formalnych (podpisywanie przygotowanych uprzednio przez inne osoby dokumentów, takich jak rachunki, faktury, umowy z kontrahentami), a inaczej sytuacja, w której osoba prowadząca pozarolniczą działalność realizuje nie tylko czynności formalne, lecz także wszystkie inne działania charakterystyczne dla zakresu przedmiotowego tej działalności (handlowej, usługowej bądź produkcyjnej), organizując tę działalność, dostarczając lub zamawiając potrzebne materiały, a także uczestnicząc w faktycznym jej prowadzeniu (handlu, świadczeniu usług lub

produkcji) i w kontaktach z kooperantami oraz odbiorcami. Przy ocenie, czy doszło do wypełnienia przesłanek określonych w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, konieczna jest więc pewna "stopniowalność" zachowań osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą, uwzględniająca specyfikę tej działalności. W konsekwencji przyjęcie, że taka osoba wykonywała w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową w rozumieniu powołanego przepisu będzie możliwe wówczas, gdy wykazuje się ona w tym okresie taką samą lub zbliżoną aktywnością zawodową, jak w okresach, w których była zdolna do prowadzenia tej działalności. Jeżeli w okresie orzeczonej niezdolności do pracy osoba prowadząca pozarolniczą działalność ogranicza natomiast swoją normalną aktywność wyłącznie do podejmowania sporadycznych, incydentalnych i wymuszonych (np. regulacjami prawnymi) czynności, takich jak złożenie podpisu na dokumencie, zwłaszcza urzędowym, sporządzenie rachunku lub faktury, których niedopełnienie prowadziłoby do niedochowania ustawowego lub umówionego z kontrahentem terminu i które dodatkowo nie są sprzeczne z celem zwolnienia, oraz gdy ceduje pozostałe czynności charakteryzujące prowadzoną przez nią działalność na inne osoby (zatrudnionych w tym celu zleceniobiorców lub ustanowionego na czas trwania niezdolności do pracy pełnomocnika), należy przyjąć, że zastosowanie w stosunku do niej art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej nie jest uzasadnione.

W powołanym wyroku z 6 maja 2009 r., II UK 359/08 (OSNP 2011 nr 1-2, poz. 16) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, zgodnie z którym przy dokonywaniu oceny, czy w stosunku do korzystającej ze zwolnienia lekarskiego osoby prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą, zatrudniającej pracowników, istnieją przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, należy uwzględniać nie tylko dalsze prowadzenie tej działalności, lecz również charakter czynności wykonywanych przez ubezpieczonego. Wykonywanie "pracy zarobkowej" w rozumieniu tego przepisu jako przesłanka utraty prawa do zasiłku chorobowego nie jest tożsame z formalnoprawnym prowadzeniem jednoosobowej działalności gospodarczej, jeśli osoba ją prowadząca jest równocześnie pracodawcą. Przy stosowaniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej należy zatem odróżnić "pracę zarobkową" wykonywaną w ramach działalności gospodarczej przez osobę jednoosobowo prowadzącą tę działalność (w ramach handlu, świadczenia usług lub produkcji), od czynności

formalnoprawnych, do jakich jest ona zobowiązana jako pracodawca, podatnik i płatnik składek.

Jak wynika z ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego dokonanych w rozpoznawanej sprawie, ubezpieczony jako przedsiębiorca prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą nie zatrudniał pracowników ani na podstawie umów o pracę, ani na podstawie umów prawa cywilnego. W jego przypadku ewentualne zawieszenie prowadzenia działalności gospodarczej na czas wielokrotnych, długotrwałych zwolnień lekarskich nie wiązałoby się z koniecznością zwalniania pracowników. Jednocześnie Sąd Okręgowy nie ustalił jednoznacznie, że ubezpieczony udzielił albo nie udzielił innej osobie formalnego pełnomocnictwa do prowadzenia przedsiębiorstwa w czasie swojej niezdolności do pracy. Wydaje się, że takiego pełnomocnictwa nie udzielił. Sądy orzekające w sprawie ustaliły, że ubezpieczony w okresie niezdolności do pracy jako prezes zarządu E. S.A. w O. osobiście uczestniczył w negocjacjach dotyczących udostępnienia drogi. Negocjacje te były trudne, niemniej finalnie doszło do zawarcia umowy, określającej cenę i okres trwania umowy. Z powyższego wynika, że była to umowa odpłatna, dzięki której ubezpieczony uzyskał korzyść majątkową. Jednocześnie z uwagi na trudny charakter rozmów były one niewątpliwie wyczerpujące dla ubezpieczonego, mającego problemy zdrowotne i przebywającego w związku z tym na zwolnieniu chorobowym. Mogły zatem powodować przedłużenie stanu chorobowego i uniemożliwienie szybkiego powrotu do zdrowia, a w konsekwencji dłuższe pobieranie świadczeń zasiłkowych.

W związku z tym warto przypomnieć, że - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 25 kwietnia 2013 r., I UK 606/12 (LEX nr 1391152) - wykonywanie czynności mogących przedłużyć okres niezdolności do pracy zawsze stanowi wykorzystywanie zwolnienia niezgodnie z jego celem, którym jest odzyskanie przez ubezpieczonego zdolności do pracy. W jego osiągnięciu przeszkodą może być zarówno wykonywanie pracy zarobkowej (co przesądził ustawodawca), jak i inne zachowania ubezpieczonego utrudniające proces leczenia i rekonwalescencję. Jedynie sporadyczna, incydentalna, wymuszona okolicznościami aktywność zawodowa może usprawiedliwiać zachowanie prawa do zasiłku chorobowego, a w innych przypadkach za okres orzeczonej niezdolności do pracy, w czasie której

ubezpieczony faktycznie wykonuje pracę zarobkową, nie przysługuje mu zasiłek, lecz wynagrodzenie (choć w kilku orzeczeniach zwrócono uwagę, iż utrata prawa do zasiłku chorobowego dotyczy tylko okresu objętego zaświadczeniem, zwolnieniem lekarskim, w którym nastąpiło podjęcie pracy zarobkowej, a nie całego okresu zasiłkowego).

Organ rentowy, stawiając zarzut wykonywania przez ubezpieczonego pracy zarobkowej w czasie zwolnienia lekarskiego, nie wykazał, aby ubezpieczony podejmował "osobiście" czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Jednakże wykazał - powołując się na księgę podatkową przychodów i rozchodów - że ubezpieczony prowadził w tym czasie działalność gospodarczą, prowadził samodzielnie przedsiębiorstwo (skoro nie zatrudniał pracowników ani nie udzielił innej osobie pełnomocnictwa do prowadzenia przedsiębiorstwa), co może być w jego sytuacji traktowane jako wykonywanie pracy zarobkowej w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Przedstawione przez organ rentowy dowody wskazują na kontynuowanie przez ubezpieczonego przedsięwzięcia gospodarczego, niezależnie od jego aktualnej zdolności do pracy. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika nawet, że ubezpieczony nigdy nie wykonywał czynności "roboczych" w ramach swojej jednoosobowej działalności gospodarczej. Jego działalność nie polegała bowiem na kierowaniu samochodami, które leasingował, a jedynie na wydzierżawianiu ich spółce, w której był prezesem.

Organ rentowy powołuje się w skardze kasacyjnej na pogląd dotyczący rozumienia pojęcia "wykonywanie pracy zarobkowej", odnoszonego do osobistego podejmowania różnych czynności porównywalnych z czynnościami osoby zatrudnionej w ramach stosunku pracy lub umowy cywilnoprawnej. Pogląd ten przenosi na stan faktyczny rozpoznawanej sprawy, zakładając, że w okresie orzeczonej niezdolności do pracy ubezpieczony niewątpliwie podejmował czynności w ramach jednoosobowej działalności gospodarczej "T.". Dokonanie zakupów ujęte jako koszt jednoosobowej działalności gospodarczej ubezpieczonego dowodziło tego, że działalność ta była prowadzona także w czasie korzystania przez niego ze zwolnienia lekarskiego. Zlecenie zakupu materiałów przez inne osoby należy traktować jako czynność organizacyjną i zarządczą, wykonywaną w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Czynność tego typu stanowi przejaw

realizacji zarobkowej działalności gospodarczej. Dokonane zakupy i sprzedaż usług zostały zaewidencjonowane w książce podatkowej przychodów i rozchodów prowadzonej dla jednoosobowej działalności gospodarczej ubezpieczonego. Należy w związku z tym zgodzić się z argumentacją organu rentowego, że "istnieje pewien dysonans" w ocenie charakteru działalności prowadzonej przez ubezpieczonego. Z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych (prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych) - zdaniem Sądu Okręgowego - nie prowadził on działalności gospodarczej, natomiast z punktu widzenia prawa podatkowego, gdy chodzi o zmniejszenie obciążeń fiskalnych (dokonywanie zakupów, które następnie traktuje się jako koszty działalności) taka działalność była prowadzona. Zdaniem skarżącego organu rentowego, nic nie stało na przeszkodzie, aby czynności polegające na zarządzaniu przedsiębiorstwem ubezpieczonego zostały powierzone innej, należycie umocowanej osobie, skoro analiza przebiegu ubezpieczenia wskazuje, że okresy jego niezdolności do pracy miały charakter długotrwały i powtarzalny. Ubezpieczony korzystał z kolejnych okresów zasiłkowych przez wiele lat. Mógł zatem jako profesjonalny uczestnik obrotu prawnego, przewidzieć konieczność ustanowienia osoby umocowanej do działania w jego imieniu na wypadek niezdolności do pracy, skoro okresy niezdolności powtarzały się wielokrotnie i były długotrwałe. Jest to argument, który może prowadzić do wniosku, że działalność gospodarcza była cały czas prowadzona przez ubezpieczonego, nawet jeśli nie podejmował on w czasie krótkotrwałego zwolnienia lekarskiego (w okresie objętym zaskarżoną decyzją) czynności porównywalnych z czynnościami osoby zatrudnionej na podstawie stosunku pracy lub umowy prawa cywilnego (i w tym znaczeniu nie wykonywał pracy zarobkowej). Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że ubezpieczony w okresie zwolnienia lekarskiego nie prowadził działalności gospodarczej w znaczeniu podejmowania codziennych, aktywnych działań (poszukiwania klientów, prowadzenia z nimi negocjacji, zawierania umów, wystawiania rachunków itp.). Nie oznacza to jednak, że nie prowadził tej działalności w ogóle, skoro wynajmował halę przy ulicy [...] w O.. Zarobkowy charakter przypisuje się każdej działalności przynoszącej zyski. Ustawodawca uzależnił przyznanie prawa od zasiłku chorobowego od braku jednoczesnego pozyskiwania środków finansowych z innych źródeł. W tej sytuacji to sam

zainteresowany ma możliwość podjęcia decyzji, czy - pozostając na zwolnieniu lekarskim - będzie kontynuował pracę zarobkową odpowiadającą stanowi jego zdrowia (i wtedy utraci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia - art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej), czy też - nie mogąc pracować i nie posiadając źródła dochodu - będzie uzyskiwał świadczenie z funduszu ubezpieczeń społecznych (funduszu chorobowego), zastępując utracone dochody (wtedy jednak nie może prowadzić efektywnej, czyli przynoszącej zyski, działalności gospodarczej).

Organ rentowy odwołuje się w skardze kasacyjnej do zasad racjonalnego osądu własnej sytuacji zawodowej ubezpieczonego, pozwalających na przyjęcie założenia, że jest faktem powszechnie znanym, iż w czasie korzystania ze zwolnienia lekarskiego w związku z czasową niezdolnością do pracy nie można podejmować innych działań stojących w sprzeczności z tym zwolnieniem w aspekcie medycznym (bo może to prowadzić do ewentualnego pogorszenia stanu zdrowia), jak również wykonywać w okresie objętym zwolnieniem lekarskim pracy zarobkowej. Stoi to bowiem w sprzeczności z celem zasiłku chorobowego z punktu widzenia medycznego, jak i ekonomicznego (celem zasiłku jest zapewnienie środków utrzymania w związku z niemożnością zarobkowania w okresie zwolnienia lekarskiego). Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że organ rentowy może mieć rację, twierdząc, że w przypadku ubezpieczonego nie dochodzi do ziszczenia się ryzyka socjalnego. W trakcie zwolnienia lekarskiego nadal prowadzi on działalność gospodarczą, uzyskując przychód z tej działalności. O zrealizowaniu tego ryzyka zdecydował lekarz, wystawiając zaświadczenie o niezdolności do pracy. Jednak ubezpieczony, nawet jeśli był chory (zdarzenie losowe), nie utracił faktycznie zdolności do zarobkowania (zdarzenie ubezpieczeniowe), gdyż jego zarobek nie zależał od bezpośredniej pracy fizycznej, a jedynie zaangażowania kapitałowego i organizacyjnego. Zmierzając do zakwestionowania wykorzystania zwolnienia niezgodnie z jego celem, organ rentowy nie wykazał, aby ubezpieczony w czasie zwolnienia lekarskiego wykonywał jakiekolwiek "osobiste" czynności kolidujące z celem tego zwolnienia. Jednak wykazał, że działalność gospodarcza była cały czas prowadzona, bez jej zawieszania, co wynikało z księgi podatkowej przychodów i rozchodów.

Podkreślenia wymaga, że ustawa zasiłkowa nie stanowi, że o powiązaniu utraty zasiłku chorobowego z uzyskaniem zarobku (przychodu) przez ubezpieczonego, lecz z "wykonywaniem pracy zarobkowej". W przypadku przedsiębiorcy należy więc rozróżnić czynności podejmowane przez niego w ramach zarządzania przedsiębiorstwem, konkutowania na rynku, kontaktów handlowych, kontaktów z organami publicznymi od przychodu osiąganego przez "przedsiębiorstwo", czyli przedsięwzięcie gospodarcze. W przepisach ustawy zasiłkowej nie wymaga się, aby przedsiębiorca zawieszał działalność gospodarczą na czas niezdolności do pracy. Prawo przedsiębiorców w art. 22 ust. 1 wyklucza nawet możliwość zawieszenia działalności gospodarczej, jeśli przedsiębiorca zatrudnia pracowników. W trakcie zawieszenia działalności gospodarczej przedsiębiorca nie może osiągać bieżących przychodów. Może jedynie wykonywać czynności naglące i inne określone w art. 25 ust. 2 ustawy - Prawo przedsiębiorców. W szczególności, w okresie zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej przedsiębiorca: 1) może wykonywać wszelkie czynności niezbędne do zachowania lub zabezpieczenia źródła przychodów, w tym rozwiązywania zawartych wcześniej umów; 2) może przyjmować należności i jest obowiązany regulować zobowiązania, powstałe przed datą zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej; 3) może zbywać własne środki trwałe i wyposażenie; 4) ma prawo albo obowiązek uczestniczyć w postępowaniach sądowych, postępowaniach podatkowych i administracyjnych związanych z działalnością gospodarczą wykonywaną przed datą zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej; 5) wykonuje wszelkie obowiązki nakazane przepisami prawa; 6) może osiągać przychody finansowe, także z działalności prowadzonej przed datą zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej; 7) może zostać poddany kontroli na zasadach przewidzianych dla przedsiębiorców wykonujących działalność gospodarczą; 8) może powołać albo odwołać zarządcę sukcesyjnego. Wymienione czynności podejmowane w czasie zawieszenia działalności gospodarczej nie powinny wykluczać prawa do zasiłku chorobowego, jeżeli zawieszenie nastąpiło w związku z chorobą przedsiębiorcy. Orzecznictwo dopuszcza, aby na czas niezdolności do pracy przedsiębiorca udzielił stosownych pełnomocnictw do realizacji bieżących czynności zarządczych. W konsekwencji dopuszcza się, aby przedsiębiorstwo funkcjonowało nadal z

możliwością osiągania bieżącego przychodu, co nie wyklucza pobierania przez przedsiębiorcę zasiłku chorobowego.

Wszystkie przedstawione (przykładowo) komplikacje prawne związane z prowadzeniem przez przedsiębiorcę jednoosobowej działalności gospodarczej, która nie polega na osobistym wytwarzaniu czegokolwiek albo na osobistym świadczeniu usług, pozwalają na wniosek, że art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej nie jest dostosowany do sytuacji przedsiębiorcy, który angażuje się w swoje przedsięwzięcie głównie kapitałowo, organizacyjnie i zarządczo, a jego działalność gospodarcza nie polega na codziennym, bieżącym, podejmowaniu "osobiście" wielu czynności, które mogłyby stanowić zaprzeczenie celu wystawienia zwolnienia lekarskiego. Nie sposób wprost przenosić argumentów dotyczących pracowników bądź przedsiębiorców (głównie samozatrudnionych, świadczących usługi w ramach umów prawa cywilnego) na sytuację prawną osoby, która powstrzymywała się od czynności "osobistych" (z punktu widzenia ciężaru dowodu - której nie wykazano, aby je podejmowała), związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa, a mimo to z punktu widzenia rachunkowego jej przedsiębiorstwo osiągało przychód.

Podstawową kwestią ujawnioną w skardze kasacyjnej organu rentowego jest wątpliwość, czy w stanie faktycznym takim, jak ustalony w rozpoznawanej sprawie, ubezpieczony ponosi ryzyko socjalne związane z niezdolnością do pracy, które powinno spotkać się z odpowiedzialnością systemu ubezpieczeń społecznych w postaci nabycia prawa do zasiłku chorobowego. Przedsiębiorca prowadzący działalność w formie wpisu do ewidencji, zatrudniający pracowników i udzielający im (bądź osobom zatrudnionym na podstawie umowy cywilnej) pełnomocnictw (których uzasadnienie stanowi jego niezdolność do pracy) do realizacji czynności zarządczych, może kontynuować prowadzenie swojego przedsiębiorstwa, jednocześnie pobierając zasiłek chorobowy. Z racji niezdolności do pracy nie traci on możliwości zarobkowania, gdyż zarobek nie jest wynikiem jego osobistej pracy. Sytuacja niemożliwa w świetle art. 22 § 1 k.p. jest dopuszczalna w przypadku przedsiębiorcy. Ten dysonans - wyraźnie ujawniony w rozpoznawanej sprawie - stanowi podstawowy problem wymagający rozstrzygnięcia przede wszystkim przez ustawodawcę. Dopóki nie nastąpi interwencja legislacyjna, dopóty sądy będą

stosować art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej do sytuacji faktycznych, których przepis ten jednoznacznie nie reguluje.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.

[as]